Rok XVI. Nr. 37. Niedziela 15 lutego 1925 roku. Cena numeru 12 groszy.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 34.

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. Redaktor: Tadeusz Opioła.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA". Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 2.50.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 2,50.

Z przesyłką pocztową zł. 2,50

Zagranicą 4 zł.

Wielki wiec w sprawie oszustw Adlerów i Barankiewiczów w Sosnowcu.

Nadużycia w P. K. U. w Krakowie.

WARSZAWA, 14-2. (Pat.). Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: Dozór administracyjny przeprowadzany obecnie w myśl ogólnych a w ciągu roku 1924 wydanych obostrzonych przepisów wykazał w powiatowej Kom. Uzupełniającej Kraków miały miejsce nadużycia poborowe względnie zaniedbania służbowe na tle odroczeń służby wojskowej. Na skutek tego dowódca korpusu krakowskiego zawiesił bezzwłocznie pełnienie funkcji służbowych inspektora poborowego Krakowskiego Okręgu Korp., tamtejszego komendanta PKU i jego personel pomocniczy, nakazując aresztowanie sierżanta Pałaszyńskiego jako najbardziej obciążonego. Minister spraw wojskowych przyjąwszy raport dowódcy korpusu, wydał zarządzenie co do szybkiego i energicznego przeprowadzenia jaknajściślejszych dochodzeń i ukarania winnych.

Co zawiera układ japońsko - sowiecki?

Związek azjatycki przeciwko Anglji, Francji i Ameryce.

BERLIN, 14.2 (P. A. T.) „Lokal Anzeiger" donosi, że układ sowiecko-japoński zawiera następujące postanowienie, dotyczące sojuszu zaczepno-obronnego, do którego mają również przystąpić i Chiny: Na wypadek, gdyby Ameryka, Anglja i Francja przedsięwzięły kroki militarne przeciwko Chinom, wystąpi Rosja z 200 tys. armją, przeznaczoną dla obrony Chin.

Sprawą uzbrojenia i aprowizacji tej armji zajmie się Japonja.

Rosja zrzeka się na rzecz Japonji swego 50 proc. udziału ze wschodnio chińskich kolei.

Wyspa Sachalin przechodzi po upływie 5 lat w posiadanie Japonji, jeżeli w tym czasie Japonja dostarczy Rosji 4 małe krążowniki, 1 wielki okręt wojenny, 30 łodzi podwodnych i 7 torpedowców.

Władywostok ma się stać bazą morską, przyczem na budowę tej bazy Japonja udzieli Rosji kredytu w wysokości 60 proc. kosztów.

Wyszkoleniem armji Chin, których siła zbrojna w czasie pokoju ma wynosić 8 tys. ludzi zajmą się rosyjscy i japońscy instruktorzy.

Chiny zobowiązują się sprowadzać wszelkie materjały wojenne i amunicję z Japonji i Rosji. Układ, zawarty na 30 lat, reguluje wspólne polityczne i gospodarcze kwestje Rosji, Japonji i Chin.

Traktat ten, jak donosi „Lokal Anzeiger" stwarza prawdziwy związek azjatycki, skierowany przeciwko Anglji, Francji i Ameryce.

Japońska rada ministrów przyjęła traktat

WIEDEN, 14-2. (Pat.). „Neues Wiener Tageblatt" zamieszcza depeszę radjową z Moskwy, wedle której, traktat zawarty między Rosją sowiecką a Japonją, został przyjęty przez japońską radę ministrów. Zarówno w Japonji, jak i w unji sowieckiej czynione są przygotowania do ewakuacji północnego Sachalinu. Dnia 1 marca rząd sowiecki będzie ratyfikował traktat.

Konflikt Rumunji z Komisją naddunajską.

WIEDEN. 14 2. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Bukaresztu. Między międzynarodową komisją naddunajską a rządem rumuńskim wybuchł konflikt z powodu żądania tej komisji, aby porty rumuńskie Braila i Galac były poddane pod jej administrację. Rząd rumuński odrzucił to żądanie, jako, niezgodne z suwerennością Rumunji. Komisja przedłożyła sprawę do decyzji Rady Ligi Narodów. Przed kilkoma dniami rząd rumuński otrzymał wezwanie od sekretarza Ligi Narodów do wysłania delegacji na sesję marcową Ligi narodów w celu udzielenia wyjaśnień w sprawie stanowiska rządu rumuńskiego. Minister rumuński Duca odpowiedział, że żądanie komisji naddunajskiej jest sprzeczne ze statutem komisji, wobec czego Rumunja nie przyjmie nawet wyroku rozjemczego Rady Ligi Narodów.

Na wczorajszem posiedzeniu izby oświadczył Bratianu, że komisja naddunajska posiada prawa na Dunaju, ale nie na terytorjach państw suwerennych.

Sztuka polska zagranicą.

WARSZAWA, (Vars.). Plastycy polscy zjednoczeni w bloku są w chwili obecnej reprezentowani na międzynarodowej wystawie w Bukareszcie i Rydze. Otwarcie wystawy „bloku" w Rydze odbyło się wobec przedstawicieli poselstwa i konsulatu Rzplitej a także świata artystycznego i dyplomatycznego Łotwy i państw tam reprezentowanych. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie, prasa ryska poświęciła jej wiele miejsca. Na zaproszenie towarzystw artystycznych planuje „blok" urządzenie wystawy w wielu stolicach europejskich, najbliższej w Brukseli. Miarodajne czynniki nasze powinny poprzeć usiłowania tych artystów.

Konwencja kolejowa polsko-czeska.

WARSZAWA, 14 2. (Pat.). Dnia 17 b. m. rozpoczną się w Ołomuńcu polsko-czeskie rokowania w sprawie zawarcia konwencji kolejowej między Polską a Czechosłowacją.

Rumunja i Jugosławja.

BUKARESZT, 14 2. (PAT.) Bukaresztański dziennik „Cuvantul" donosi, że konferencja bukaresztańska Małej Ententy, zapowiedziana na dzień 25 marca, została odroczona. Przyczyną odroczenia są rzekomo różnice zdań między rządem rumuńskim a jugosłowiańskim w sprawie przywrócenia obowiązku służby wojskowej w Bułgarji. Rumunja popiera odpowiednie żądania Bułgarji, na które Jugosławja nie chce się zgodzić; również miały powstać różnice poglądów między Bukaresztem a Białogrodem w kwestji floty Wrangla oraz co do utworzenia bloku antibolszewickiego.

Upadek życia gospodarczego w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA 14 2. (AW.) Według sprawozdań izby Handlowej tutejsze położenie gospodarcze pogarsza się z każdym dniem. Przywóz drogą morską wynosił w ub. r. 75 proc. przywozu przedwojennego, a wywóz doszedł zaledwie do 44 7 proc. Transporty drogą wodną w głąb kraju spadły do 50 proc. W r. 1924 wygasło 17 proc. wszystkich firm zarejestrowanych.

Zabójstwo polityczne.

WIEDEN, 14 2. (Pat.). Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Sofji, że dyrektor „Slova", profesor Mikołaj Millos został zamordowany na ulicy przez nieznanych sprawców. Millos był jednym z głównych zwolenników, a zarazem główną podporą stronnictwa rządowego.

Echa śląskie.

Odłożenie wyborów do Rady Miejskiej w Katowicach.

Katowice. 14.2, (telefonem). Wybory do Rady Miejskiej w Katowicach, które miały się odbyć najpóźniej w dniu 1 lutego r. b., zostały odłożone na dłuższy czas, gdyż ordynacja wyborcza gminna nie została dotychczas przez sejm śląski uchwalona. Jak się dowiadujemy, termin wyborów nie nastąpi później, niż w dn. 1 stycznia 1926 r.

Zamówienia rządowe.

Katowice, 14.2, (telefonem). Ministerjum Przemysłu i Handlu zawiadomiło Górnośląski Związek Górniczo-Hutniczy o następujących przewidzianych zamówieniach rządowych u przemysłu górnośląskiego: 1) Dyrekcja Monopolu Spirytusowego basenów i rur na sumę 7.500.000 zł.; 2) Ministerjum Wojny materjałów na sumę 27 miljonów zł.; 3) Ministerjum Kolei Żelaznych wagonów, lokomotyw i szyn na sumę 103 milj. zł.

Zaprzeczenie Bułgarji.

WIEDEN, 14-2. (Pat). Tutejsze poselstwo bułgarskie zaprzecza doniesieniom „Deutsche Allgemeine Zeitung", jakoby Bułgarja uczestniczyła w związku bałkańskim, skierowanym przeciwko Rosji sowieckiej.

Burza w Anglji.

LONDYN, 14.2 (PAT) Burza, która od tygodnia trwa w Anglji, osiągnęła wczoraj punkt kulminacyjny. Większość linji telefonicznych jest przerwana; z górą 3,000 aparatów telefonicznych jest nieczynnych.

Bolszewicy straszą Wranglem.

BUKARESZT, 14.2. (Rps.) Z miejscowości pogranicznych Ukrainy sowieckiej donoszą, że bolszewicy rozrzucają wśród włościan w wielkiej ilości proklamacje, w których oskarżają rządy państw bałkańskich o zamiar utworzenia związku antysowieckiego i przygotowywania pochodu przeciwko Rosji sowieckiej. W pochodzie ma również wziąć udział armja gen. Wrangla, która po wkroczeniu do Rosji ma jakoby natychmiast pozbawić włościan ziemi. Proklamacje nawołują włościan do łączenia się i organizowania na pomoc rządowi sowieckiemu.

Głos francuski o decyzji Mac Donella.

PARYŻ, 14.2 (PAT) „Ere Nouvelle" podkreśla, że decyzja wysokiego Komisarza Mac Donella w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku nie odpowiada ani literze ani duchowi traktatu wersalskiego i nie docenia praw Polski. Gdańsk potrzebuje Polski taksamo jak Polska Gdańska o ile nie więcej jeszcze. Ponieważ Gdańsk zawdzięcza swój obecny rozwój położeniu swemu jako jedyny port polski, nieodzowną jest — zdaniem dziennika — wzajemna współpraca i dobra wola Gdańska i Polski.

O kredyty na podróż Ks. Walji.

LONDYN, 14.2. (AW.) Wystąpienie wybitnych członków partji pracy przeciw kredytom na podróż księcia Walji do Ameryki południowej uważane jest przez część prasy za intrygę amerykańską, gdyż te firmy amerykańskie, które zbytnio eksploatowały państwa południowej Ameryk obawiają się nawiązania kontaktu między Anglją a tymi państwami. Wiadomość ta musi być powtórzona na odpowiedzialność tych dzienników, gdyż trudno przypuścić, aby kapitał amerykański zosługiwał się prasą dla konkurencji.

Odpowiedź na interpelację komunistów ukraińskich.

WARSZAWA, 14.2. (PAT) W odpowiedzi na interpelację posła Paszczuka z komunistycznej frakcji posełskiej i towarzyszy w sprawie zakazu kuratorjum lwowskiego, dotyczącego prowadzenia przez ukraińskie towarzystwo pedagogiczne ukraińskich przemysłowych kursów uzupełniających, Kierownik Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Dr. Jan Zawidzki, odpowiedział: m. in., że ukraińskie towarzystwo pedagogiczne we Lwowie prowadziło bez zezwolenia władz państwowych — wbrew przepisom prawnym — ruskie szkoły zawodowe dokształcające (przemysłowo uzupełniające) już od roku 1921.

Po zalegalizowaniu tych szkół, występowało ukraińskie towarzystwo pedagogiczne do kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego post factum, a mianowicie: dla szkół męskich we Lwowie w maju 1923 roku, żeńskich w sierpniu 1923 roku, męskiej w Stanisławowie — we wrześniu 1923 r.

Na podanie ukraińskiego towarzystwa pedagogicznego o zalegalizowanie szkoły męskiej we Lwowie, istniejącej od roku 1921, kuratorjum okręgu szkolnego odpowiedziało, że warunkiem otrzymania koncesji jest przystosowanie się do obowiązujących w szkołach zawodowych dokształcających planu nauki. Żądania kuratorjum okręgu szkolnego ukraińskie towarzystwo pedagogiczne nie uwzględniło i utrzymywało swe szkoły w dalszym ciągu nielegalnie, a nawet wydawało uczniom świadectwa, do czego nie miało uprawnienia. Dlatego obowiązkiem kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego było zawiadomienie odnośnych władz, że świadectw takich uznawać nie należy.

Ponieważ — jak z powyższego wynika — niesłuszne jest stwierdzenie w interpelacji posła Paszczuka i towarzyszy: „że ukraińskie towarzystwo pedagogiczne wypełniło wszystkie wymagania kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego, a władza szkolna uczyniła wszystko, by kursy zamknąć dlatego, że są ruskie" — stwierdzić należy po 1) że ukraińskie towarzystwo pedagogiczne zlekceważyło obowiązek lojalnego wypełnienia przepisów prawnych o zakładaniu i prowadzeniu szkół oraz obowiązek względem uczniów swojej szkoły, 2) że władze szkolne bezprzykładnie długo tolerowały nielegalne istnienie 3 ch ruskich szkół dokształcających, założonych przez towarzystwo w oczekiwaniu wypełnienia przez nie formalności prawnych, 3) że zarządzenie Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przewiduje zakładanie ruskich szkół zawodowych dokształcających na warunkach dla szkół prywatnych tego typu. Z powyższego względu wydawanie dalszych zarządzeń jest zbędne.

Zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego.

WARSZAWA, 14.2. (PAT) Dzisiaj dnia 14 bm. o godz. 10 tej rano pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego Stan. Karpińskiego odbyło się w lokalach banku pierwsze walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego.

Na sekretarza zebrania powołany został Józef baron Dangel. Zagajając obrady, prezes banku Stanisław Karpiński stwierdził prawomocność zebrania wskutek obecności akcjonarjuszów reprezentujących wymaganą przez statut liczbę głosów, poczem złożył sprawozdanie z działalności banku za czas od powstania jego do dn. 31 grudnia 1924 r.

Po udzieleniu przez naczelnego dyrektora banku Mieczkowskiego wyjaśnień w sprawach formalnych, poruszonych przez obecnych zgromadzonych akcjonarjuszów, przewodniczący komisji rewizyjnej Stefan Benzef imieniem komisji uczynił wniosek, ażeby walne zgromadzenie zatwierdziło bilans Banku Polskiego za rok ubiegły wraz z sprawozdaniem z działalności.

Sprawozdanie, bilans, rachunek strat i zysków oraz zaproponowany przez radę nadzorczą podział zysków przewidujący 8 miljonów złotych na dywidendę, 2.700 000 złotych dla skarbu państwa i 1.100 000 na kapitał zapasowy, jednogłośnie zatwierdzono. Wypłata dywidendy rozpocznie się od poniedziałku.

Na miejsce ustępujących członków banku wybrani zostali ponownie: Kazimierz Fudakowski, HenrykGrohmann, Romuald Mielczarski, Tadeusz Tomaszewski, na zastępcę Zdzisław Sluszkiewicz. Członkami komisji rewizyjnej wybrani ponownie: Stefan Benzef, Stefan Laurysiewicz, Stanisław Lipiński, Leopold Skulski, Zenon Szczawiński a na zastępców Tomasz Kocialkiewicz, Seweryn Samulski i Adolf Szturm.

Niepowodzenie pożyczki gdańskiej.

GDANSK, 14.2. (A. W.) Jak donoszą z Genewy przebieg zabiegów senatora Volkmanna o uzyskanie zgody Ligi Narodów o pożyczkę zagraniczną nie jest zadawalający dla Gdańska. Dotychczas nie zapadła jeszcze decyzja komitetu finansowego Ligi Narodów co do pożyczki gdańskiej. W żadnym razie pożyczka nie będzie wynosiła więcej niż półtora miljona, ponieważ na londyńskim rynku nie chcą dać więcej.

GDANSK, 14.2. (A.W.) Dzienniki gdańskie stwierdzają, że zwłoka w przyznaniu Gdańskowi pożyczki z tego powodu, że komitet finansowy Ligi nie udzielił na to jeszcze swojej zgody, zrobiła w Gdańsku przykre wrażenie. W Genewie nie mają zaufania do polityki senatu. Senat względem Polski tak postępuje, że to uniemożliwia zaufanie.

Zamordowanie komisarza Czeki.

LWOW, 14.2. (Pat.). Dzisiejsza „Gazeta Poranna" donosi w korespondencji z pogranicza sowieckiego, że w Kutaisie nieznani sprawcy zamordowali przewodniczącego okręgowej czeki znanego kata Kuczuhidze, który dopuszczał się niesłychanych okrucieństw w czasie likwidacji powstania Gruzinów, a w ciągu ostatnich trzech miesięcy wykonał osobiście 122 wyroków śmierci. Równocześnie zamordowano jego pomocnika.

Echa katastrofy kopalnianej.

DORTMUND, 14.2. (Pat.) W ciągu ubiegłej nocy wydobyto z szybu kopalni „Minister Stein" tylko zwłoki jednego sztygara. Prace około uprzątnięcia gruzów są bardzo trudne. Jak ostatecznie stwierdzono, pod ziemią jest jeszcze 14 trupów tak, iż ogólna liczba ofiar katastrofy wynosi 136.

Jak donoszą z Berlina, wszyscy Ministrowie Rzeszy odwołali na znak żałoby udział swój w zapowiedzianych na dzisiaj wieczór balach i zebraniach

Szmugiel śrutu.

NORYNBERGA, 14.2. (AW.) „Neuernberger Zeitung" donosi: Graniczny komisarjat celny przy norynberskim krajowym urzędzie skarbowym wykrył przemiane na wielką skalę przesyłki śrutu zagranicę. Stwierdzono niedozwolony wywóz 8.500 tonn śrutu żelaznego i stalowego do Włoch. Węgier i Czechosłowacji. W sprawę tę zamieszanych jest 12 osób.

Parlamentarne łgarstwa.

GDANSK, 14.2, (AW.) Podczas debaty nad wnioskiem posła Hohnfelda w sprawie artykułu „Gazety Gdańskiej" krytykującego działalność senatu mówca pozwolił sobie na twierdzenie, że skrzynki pocztowe zostały według niego pomalowane przez polskich prowokatorów. Senator Schwarz oświadczył, że senat nie wytoczył kroków sądowych przeciwko gazecie, ponieważ moment naprężonych stosunków politycznych na to nie pozwalał.

Kongres kupców niemieckich

GDANSK, 14.2 (PAT). W czasie ostatniego kongresu, ogólno-niemieckiego związku kupców materjałów budowlanych, odbytego w ubiegłym roku w Haidelbergu, wolne miasto Gdańsk wystosowało do kongresu zaproszenie odbycia następnego kongresu w roku bieżącym w Gdańsku. Z identycznem zaproszeniem wystąpiło również miasto Malborg. Obecnie związek rozstrzygnął, że kongres związku odbędzie się w roku bieżącym w Gdańsku. Jako termin kongresu wyznaczono czerwiec. Celem tej uchwały jest podkreślenie niemieckiego charakteru Gdańska.

Imaginacje gdańskie.

GDANSK, 14.2 (PAT) Tutejsza prasa niemiecka donosi, jakoby pisma polskie nawoływały do bojkotu poczty gdańskiej w Polsce, przyczem zwracają się do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, aby położył kres „nowym nadużyciom polskim".

Nowe szykany gdańskie.

GDANSK, 14.2. (A.W.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego 61 głosami uchwalono wniosek socjalistów aby niezwłocznie zwolnić obcych robotników sezonowych t. zn. polaków. Przeciw wnioskowi głosowali tylko niemiecko-narodowi, którym chodziło o taniego robotnika. Z tego powodu „Danziger Volksstimme" pisze, że niemiecko-narodowi biją na ulicach ludność nie wyglądającą na niemców, występują przeciwko napisom polskim na kolei, ale kiedy idzie o pieniądze to zapominają bez namysłu o swoich ideałach narodowo-niemieckich.

Z 10,000 na 540,000.

GDANSK, 14-2. (A.W.). W budżecie Gdańska zwraca uwagę pozycja 540 tys. guldenów gdańskich, które na podstawie odnośnej umowy Polska ma wpłacić wolnemu miastu na dzieci kolejarzy, uczęszczające do szkoły. W poprzednim budżecie pozycja ta wynosiła tylko 10 tys. guldenów. Pomimo tak wysokiej opłaty senat szykanuje mniejszość narodową polską na terenie wolnego miasta, nie dając jej szkół polskich, zamykając ochronki i t. d.

Echa afery Barmatów.

BERLIN, 14.2. (Pat). Prezes Zjednoczenia berlińskiej adwokatury miał dziś przedpołudniem dłuższą rozmowę z pruskim ministrem sprawiedliwości i wniósł na jego ręce zażalenie na postępowanie prokuratorji państwa i sądu przy sposobności aresztowania dwóch adwokatów berlińskich Wertbauera i Engelberga Minister przyrzekł poruczyć generalnemu prokuratorowi szczegółowe zbadanie zażalenia.

Strzały do pociągu.

BERLIN, 14.2. (Pat.) „B. Z. am Mittag" donosi z Essen: Kiedy pociąg kurjerski zdążający z Berlina do Kolonji, przejeżdżał przez stację Duesseldorf. Unterrath dano do pociągu kilka strzałów, które zdruzgotały kilka okien w wagonie restauracyjnym Nikt nie został ranny. Sprawcy nieznani.

Echa wydalenia patrjarchy.

PARYŻ, 14-2. (Pat.) Do „Petit Journalu" donoszą, że rząd angorski idąc za radą Francji, zalecającą umiarkowanie, zrezygnował z zamiaru wysiedlenia metropolitów greckich, podlegających wygnaniu. Rząd angorski stara się uzyskać u synodu dymisję patrjarchy Konstantyna i zastąpienie go przez innego duchownego.

S. H. S.

Te trzy litery oznaczają królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców czyli Jugosławję, która po zwycięstwie koalicji zjednoczyła pokrewne i wzdłuż wschodniego Adrjatyku rozsiadłe południowo-słowiańskie narody w jedno potężne państwo ze stolicą w Białogrodzie i pod berłem króla serbskiego.

Mimo bliskiego pokrewieństwa plemiennego istnieją na tym obszarze pewne przeciwieństwa i rozbieżności, które wyrosły od wieków na tle różnic kulturalno-religijnych między prawosławnymi Serbami i katolickimi Chorwatami i Słoweńcami.

Różnice te przed wojną w myśl zasady „divide et impera" podsycał rząd austrjacki, a waśń narodowościowa między dwoma odłamami południowo-słowiańskiego narodu doszła do największego napięcia po zamordowaniu w Serajewie arcyksięcia Ferdynanda przez spiskowca serbskiego. Chorwaci stanęli wówczas wiernie przy tronie Habsburgów i w początkach wielkiej wojny pułki chorwackie szły przeciw armji pokrewnej sobie Serbji.

Różnice te zatarły się z biegiem wojny i idea jedności narodowej zdołała skutecznie przeciwstawić się wówczas oficjalnemu serwilizmowi austrjackiemu Chorwatów i Słoweńców, a po przegranej państw centralnych myśl połączenia stała się powszechnym programem, który urzeczywistnił traktat Wersalski.

Na czele rządu rozszerzonego królestwa S. H. S. stał wówczas wytrawny polityk serbski, stary Pasicz, który zorganizował młode państwo na zasadzie centralizmu narodowego i państwowego. Symbolem tej jedności stała się władza wspólnego króla, a programem konstytucja królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców z roku 1921, która w art. 4 zastrzega wyraźnie, że „w całem królestwie istnieje tylko jedna narodowość".

Gdy po ustaleniu się nowego państwa znikły niebezpieczeństwa zewnętrzne, zaraz wychyliły głowę różnice dzielnicowe, zwłaszcza w Chorwacji i Słowencji, gdzie postawiono program autonomji na tle propagowanej w swoim czasie i u nas w Polsce idei federalistycznej. Pod tym hasłem uformował się nawet obóz demokratów, których przedstawiciel Dawidowicz, uzyskawszy większość przy poprzednich wyborach i poparcie chorwackiej partji radykalnej Radicza, utworzył rząd S. H. S.

Nie długo jednak święciła tryumf sztuczna idea autonomiczna. Prąd narodowej wspólnoty zbyt głęboko zapuścił swe korzenie w krajach południowo-słowiańskich. Skompromitował się w dodatku Radicz przez swoje związki z bolszewikami i madziarską irredentą.

I oto ostatnie wybory, jakie odbyły się dnia 8 b.m. przyniosły większość parlamentarną obozowi jedności narodowej i zdecydowały na dłuższy okres o polityce wewnętrznej S. H. S. pod hasłem centralizmu Pasicza.

Dla Polski nie jest obojętnem zwycięstwo obozu narodowego w Jugosławji. I myśmy przeszli okres, gdy rozmaici domorośli federaliści chcieli kawałkować Polskę między poszczególne ugrupowania narodowościowe.

Idea ta w Polsce zbankrutowała na szczęście. Obecnie jesteśmy świadkami zwycięstwa idei państwa narodowego w pokrewnej nam Jugosławji.

Okazuje się, że ponad sztuczne przegrody i drobne różnice wszędzie wyrasta w ramach państw idea narodowa, która jest ich fundamentem.

T. Ociota.

Działalność Papieża Piusa XI.

Trzy lata mija od chwili, kiedy Achilles Ratti zasiadł za Stolicy Piotrowej, przybrawszy imię Piusa. Trzy lata temu trzęsące się ręce wiekowego kardynała Billota kładły na skronie Piusa XI tjarę, jako widomy symbol potrójnej władzy papieża: nauczycielskiej, kapłańskiej i królewskiej.

Zebrane wtedy wielotysięczne tłumy w kornem pochyleniu głowy czciły nowego następcę św. Piotra. Lecz wśród uczuć wiernopoddańczych cisnęła się myśl do głowy: jak będzie ten Boży Pomazaniec sprawował wysoki urząd swój?

Postać nowego Papieża nie była jednak obca. Jedni znali go z prac naukowych, drudzy — z pracy pasterskiej, inni wreszcie — z jego pobytu w charakterze wizytatora i nuncjusza w Polsce.

Pierwszem zaleceniem Papieża, zwróconem do wiernych całego Kościoła, było pragnienie pokoju między narodami: „Pax Christi in regno Christi" Zaraz też w swej pierwszej encyklice: „Ubi arcano Dei", wydanej 23 grudnia 1922 r., nakreśla Ojciec św. cały plan tej działalności, jaką zamierza przedsięwziąć, by to założenie urzeczywistnić. Najpierw więc wytyka zło, które pokój mąci: mówi przedewszystkiem, że działania wojenne skończone, pokój podpisany, ale duch wojny tkwi jeszcze w sercach ludzkich. Osłabł duch chrześcjańskiej miłości, dobrotliwości i miłosierdzia, a tego pozór tylko zgody, jaki na papierze widnieje, nie przywróci. Stąd też człowiek, który z przykazania Bożego winien być drugiemu człowiekowi bratem, jest mu wrogiem. Upadło poszanowanie godności ludzkiej. Powstało lekceważenie dobrej sławy. Ludzie, zamiast pragnąć dóbr wiecznych, rzucili się w pogoń za dobrami doczesnemi. Stąd dobra te ziemskie, zamiast zadowolenia, dają powód do niezgody i nienawiści, a co za tem idzie i do wojny.

Od słów przechodzi Ojciec św. do czynów. Trzy lata jego działalności opromienia ruchliwość niespożyta. Widzimy go rozwijającego akcję swą w trojakim kierunku: religijnym, socjalnym i politycznym.

Najpierw na polu religijnem, by ludzkość podnieść duchowo odradza przerwaną przez wojnę praktykę kongresów eucharystycznych. Zwołuje Ojciec św. 26 ty z kolei kongres eucharystyczny międzynarodowy w maju 1922 r. do Rzymu. Około 100,000 wiernych spieszy z całego świata do Wiecznego Miasta, pragnąc zamanifestować swe przywiązanie do Chrystusa. Nadto przez swych legatów uczestniczy Ojciec św. w kongresach eucharystycznych, odbywających się w różnych krajach.

Dla ratowania dusz ludzkich i szerzenia Królestwa Chrystusowego na ziemi, daje większy rozmach dziełu krzewienia wiary przez ulepszenie organizacji i w tym też celu tworzy osobną komisję przy Kongregacji Propagandy zwaną: „Pium opus a propaganda fide".

Chcąc ludzkość zachęcić do życia cnoty, kanonizuje cały zastęp nowych świętych, jak również przypomina pamięci żywoty tych świętych, ktorzy już dawniej byli kanonizowani, obchodząc uroczyście setne rocznice ich kanonizacji. Tak na czas jego rządów przypada wprowadzenie procesu kanonizacyjnego naszego błogosławionego Andrzeja Boboli.

Chcąc jak najwięcej oświecić ludzi w nauce wiary, zabiega o to, by ujednostajnić i uprzystępnić naukę katechizmu i w tym celu zakłada specjalny urząd przy Kongregacji Soboru, który ma za zadanie zajęcie się sprawą katechizacji w całym świecie.

Pragnąc w nauce wyższej umocnić zasady katolickie, tworzy uniwersytety katolickie, lub też już istniejące owocnie wspiera. Tak za jego rządów powstały ostatnio nowe uniwersytety katolickie: w Holandji, w Japonji, Chinach, w Jeruzalem, w Medjolanie i u nas w Polsce — w Lublinie.

Nie zapominając i o życiu wewnętrznem, wskazuje drogę pomnożenia go w swej encyklice „Summorum Pontifikum", wydanej 25 lipca 1922 r. z racji trzechsetnej rocznicy kanonizacji św. Ignacego Loyoli i czyni tego świętego patronem ćwiczeń duchownych. Chcąc podnieść zewnętrzną okazałość nabożeństw, zatwierdza ostatecznie papieską wyższą szkołę muzyczną.

Chcąc mieć kapłanów głęboko wykształconych, zaleca ażeby na uniwersytetach był wysoko trzymany poziom naukowy Zaleca przytem wielką pieczę nad czystością nauki katolickiej, wskazując jednocześnie, że prawdziwa nauka jest środkiem do życia świątobliwego, jak mamy to w encyklice „Studiorum Ducem", wydanej 29 go czerwca 1923 r. z racji 600 rocznicy kanonizacji św. Tomasza. W celu przygotowania dobrych profesorów, zaleca biskupom, by zdolniejszych alumnów wysyłali na założone w tym celu kursy w Rzymie (na Gregorianum i w Instytucie Biblijnym).

Na polu socjalnem zwrócił Ojciec święty szczególniejszą uwagę na dwie rzeczy: na rozwój prasy katolickiej, której dał patrona w świętym Franciszku Salezym, i na akcję charytatywną, że wspomnę tylko jego zabiegi w celu ratowania zgłodniałych, w Rosji, na terytorjum Ruhry, w Armenji; jego miłosierdzie w stosunku do dotkniętych wybuchem Etny; jego pomoc, udzieloną różnym instytucjom dobroczynnym i poszczególnym jednostkom, nie wyłączając nawet jednostek z rodów królewskich (królowa Zyta, wdowa po Karolu).

Wreszcie na polu politycznem, zastrzegając w swej pierwszej encyklice „Ubi arcano Dei" suwerenne prawa Stolicy Apostolskiej, wyraża Papież swe zadowolenie, widząc się otoczonym przedstawicielami tylu państw. W tem bowiem upatruje Ojciec św. jeden ze środków zbliżenia świata do Stolicy Apostolskiej. Chętnie też przyjmuje propozycje zawarcia konkordatów. To też zawarte już zostały konkordaty z Łotwą, Bawarją i Polską. Inne zaś, jak z Niemcami, Jugosławją, Rumunją i t. d. są w przygotowaniu.

Szczęśliwie kończy Pius XI to pierwsze swe trzechlecie ogłoszeniem na ten rok wielkiego jubileuszu w Rzymie.

Tak się w najogólniejszych zarysach przedstawia działalność Ojca św., Piusa XI, w ciągu tego pierwszego stulecia.

Ks. W. K.

Sowiety, ich wrogowie i sprzymierzyńcy.

W szeregach rosyjskiej partji komunistycznej odbyły się ostatniemi czasy doniosłe zmiany.

Pewne światło na te fakty rzuca przemówienie obecnego dyktatora Rosji Stalina (Dzugiszwili), o czem już były wzmianki w naszej prasie.

Mówiąc o położeniu Rosji sowieckiej na terenie międzynarodowym, Stalin oświadczył, że związek sowiecki ma poza swemi granicami trzech sprzymierzeńców: proletarjat zachodni, narody wschodu i... ustawiczne zatargi pomiędzy państwami zachodnio-europejskiemi.

Proletarjat zachodni — streszczamy tok myśli Stalina — jeszcze nie dojrzał. Nie dojrzał, to znaczy nie wstąpił jeszcze na drogę, na którą popycha go od 7-miu lat trzecia międzynarodówka: nie wywraca ustrojów państwowych i nie zaprowadza systemu sowieckiego To jest smutne powiada Stalin, ale z tem trzeba się liczyć jako z faktem. Zanim proletarjat zachodnio-europejski dojrzeje i przyjdzie z pomocą Rosji sowieckiej, ostatnia narażona będzie na ciężkie próby.

Narody wschodu rokują najlepszą nadzieję, one „idą" i niewątpliwie „przyjdą" ale na szlak historyczny, na którym nastąpić ma zbratanie ich ze Związkiem republik sowieckich, zaczynają one dopiero wchodzić, a szlak jest długi. Innemi słowy i od narodów wschodu nie można spodziewać się rychłej pomocy, gdy tymczasem Rosja sowiecka już dziś narażona jest na atak koncentryczny z różnych stron.

Pozostaje wszakże jeszcze jeden sprzymierzeniec, a są nim niesnaski międzypaństwowe na zachodzie. Tego sprzymierzeńca władza sowiecka nieraz już usiłowała wyzyskać na swą korzyść i nieraz to się jej w mniejszym lub większym stopniu udawało. Będzie go i nadal wyzyskiwać na swą korzyść.

Ostatnią część swego przemówienia poświęcił Dżungiszwili sprawom wewnętrznym, wysuwając na ich czoło kwestję włościaństwa. Ale zanim przejdziemy do tej ostatniej części mowy Stalina, postaramy się podcyfrować to, co powiedział on poprzednio.

Rosja sowiecka, jak zresztą i dawna carska, w swej polityce zagranicznej posiada dwa wielkie fronty: zachodni i wschodni. Nowa władza od samego początku poszła zdecydowanie w obydwu kierunkach, rewolucjonizując jednocześnie i wschód i zachód, ale ani tu, ani tam nie mogła doczekać się decydujących dla jej dalszych losów czynników. I trudno byłoby określić, w jakim kierunku szły dotąd jej główne wysiłki: w zachodnim czy we wschodnim. Zawarty ostatnio traktat z Japonją i te nadzieje, które dyplomacja sowiecka łączy z tym układem — świadczy, zdawałoby się, o tem, że odtąd punkt ciężkości polityki sowieckiej przesuwa się w kierunku „sprzymierzeńca" wschodniego.

Gdyby to przypuszczenie okazało się słusznem, wówczas przyszłoby w konsekwencji do pewnego złagodzenia stanu pogotowia na naszej granicy wschodniej.

Ale polityka zagraniczna Sowietów, mimo pozornej hazardowości, musi hamować swe zapędy wobec opłakanych stosunków wewnątrz kraju.

Stalin przechodzi do omówienia ostatniej i najwrażliwszej bodaj dla bolszewików kwestji: do włościaństwa. Czy to wróg władzy sowieckiej, czy sprzymierzeniec?

Ze słów Stalina wynika, że w każdym razie nie sprzymierzeniec. Włościaństwo „krytykuje" władzę sowiecką i to w sposób bardzo nieparlamentarny, gdyż za pomocą drągów, kłonic i powstań. W obecnym stanie rzeczy wielomiljonowa warstwa włościaństwa całym swym bezmiernym ciężarem obciąża władzę sowiecką, tamuje swobodę jej ruchów

Dyktator sowiecki wręcz stwierdza, że jeżeli włościaństwo nie stanie się sprzymierzeńcem nowej władzy, to ta władza upadnie.

W jaki sposób pozyskać włościaństwo? Pozwolić mu legalnie krytykować władzę sowiecką — odpowiada Stalin — bez drągów i powstań, a w tym celu podzielić się z nim władzą, a raczej kupić je za pozory władzy.

Gwóźdź obecnej sytuacji politycznej Rosji sowieckiej, jak lubił mówić Lenin, tkwi w jej położeniu wewnętrznem. Sowiety mają licznych sprzymierzeńców na zewnątrz, ale nie mają oprócz partji ani jednego sprzymierzeńca wewnątrz kraju. Wszelka polityka zagraniczna komunistów niezależnie od tego, w jakim podąża kierunku, będzie zawsze kuleć, dopóki władza sowiecka nie oprze się mocno o własną warstwę włościańską. Biorąc pod uwagę liczne trudności, jakie się piętrzą na tej drodze, należy raczej przypuszczać, że tego kardynalnego zadania sowiety rozwiązać nie potrafią.

Lud. Zieliński.

Nasz karnawał.

Rewja znudzonych, sennych min,
Sukien na raty z crepe de chine,
Fałszywych pereł i opali,
Wytartych fraków, w pudrze ciał,
Pomiętych gorsów, łysych pał,
Co w nocy plączą się po sali.

Bez różnic stanu, płci i rang
W fivesteepach, houppie, w setce tang
Bez snu tłum długie noce trawi.
Ze starszą damą tańczy żak.
Z brokatem pomknął smętny frak
I wciąż udaje, że się bawi.

Rewja znudzonych, sennych min,
Sukien na raty z crepe de chine;
Wytartych fraków wielki nawał...
Próżno z tysiącem szukasz świec,
Gdziebyś się z nudów nie mógł wściec...
Otóż i cały nasz karnawał.

Ćwierk.

MIGAWKI.

Wiosna!.. Wiosna!...

Przysłowia podobno są mądrością narodów, czasem jednak rzeczywistość robi im psikusa i np. obecnie niema gwałtu, aby obuwać dobre buty, choć lu ty panuje w całej pełni.

Na świecie najautentyczniejsza wiosna ze słońcem, błękitami, wózkami z niemowlętami, niańkami, spacerami, z błaganiami mężów o nowy kostjum, oraz z niesamowitą gorącością w okolicach serca, co, jak wiadomo, ma oznaczać przypływ tęsknoty za t. zw. miłością.

Jest to objaw radosny. W gruncie coś się zasadniczo zmienia. Kto wie, czy to nie skutek nastrojów w najwyższej komisji atmosferycznej, która być może wprowadza nowy podział klimatu i naszej ziemi przeznacza dużo słońca i blękitu.

Jakby to było pięknie! Cóż to byłaby za radość, gdyby o kraju naszym mówiono, że w nim „cytryna dojrzewa", a „pomarańcz blask majowe złoci drzewa". Rodziłyby się g r a n a t y, oliwki i migdały...

Najważniejsza jednak rzecz, że może i nam do piersi wsiąkłoby więcej słońca. Rozkoszując się łagodnością klimatu może nauczylibyśmy się uśmiechu od promieni słonecznych a spokoju wewnętrznego od ciszy nieba bez groźnych chmur i piorunów.

Wiosna! Wiosna! Niechże panuje wiecznie na ziemi i w sercach.

(ć).

Sprawy wojskowe

Wyższe studja a uposażenie oficerów.

Min. Spraw Wojskowych wyjaśnia, że ukończenie Wyższej Szkoły Wojennej z pomyślnym wynikiem uprawnienia do stopnia naukowego oficera sztabu generalnego, nadaje prawo do uposażenia wyższego stopnia. Prawo to mają również absolwenci Wyższej Szkoły Wojennej, którzy otrzymali dyplomy przed dn. 1.X 1920 r. Natomiast zaświadczenie o ukończeniu kursu doszkolenia przy Wyższej Szkole Wojennej w 1922 r. nie jest równoznaczne z dyplomem, a tem samem nie daje uprawnień do uposażenia wyższego stopnia.

Rejestracja oficerów władających obcymi językami.

Dowiadujemy się, że M. S. W. polecił sporządzić wykaz imienny tych oficerów zarówno zawodowych jak i rezerwowych, bez różnicy stopnia i rodzaju broni, władających obcemi językami: francuskim, angielskim, niemieckim, włoskim, rosyjskim, następnie zaś litewskim, łotewskim, fińskim, estońskim, rumuńskim, węgierskim, serbskim, tureckim bułgarskim, szwedzkim, holenderskim, duńskim, japońskim, chińskim i perskim.

Popierajcie L. O. P. P.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

15 Niedziela

Dziś Faustyna i Jowity.
Jutro Onezyma b. m., Juljana.
Wsch. słońca 7.51
Zach. „ 3.29

Z TEATRU.

W SOSNOWCU.

Dziś, 15-go po południu o g. 3.30 „Madame Pompadour".

Dziś wieczorem „Róża Stambułu".

W poniedziałek teatr nie czynny.

We wtorek „Biały Mazur".

W BĘDZINIE.

Niedziela po południu specjalne przedstawienie dla uczącej się młodzieży po cenach minimalnych bo od 3 zł. do 50 gr. Artyści odegrają utwór p.t. „Pan Wołodyjowski", sztukę w 4 aktach z powieści H. Sienkiewicza. Początek godz. 4.

Niedziela wieczorem afisz zapowiada świetną sztukę, która obiegła wszystkie sceny europejskie, „Chimery". Początek godz. 8

W DĄBROWIE.

Poniedziałek „Domy polskie". Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 4 zł. Pocz. o g. 7.30. Abonament ważny bez proc.

Wojewódzka Komisja Szacunkowa.

(ć) Jak wiadomo, przy Towarzystwie Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego została utworzona Wojewódzka Komisja Szacunkowa, której zadaniem jest dokonywanie szacunków przedmiotów majątkowych przy sporządzaniu bilansów otwarcia w złotych.

Przedsiębiorstwa, których majątek w myśl paragrafu 3-go rozporządzenia Ministra Skarbu, wydanego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 21-go września 1924 r. (nr. 92 Dzien. Ustaw R. P. poz. 863) podlega przeszacowaniu przez rzeczoną Komisję, winny się porozumieć w tej sprawie z sekretarzem Towarzystwa Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego, doktorem Tadeuszem Derenowskim (S o s n o w i e c, gmach oddziału Banku Handlowego, ul. Małachowskiego 11). Zaznaczamy, że kompetencji Komisji podlegają przedsiębiorstwa, mające zakłady względnie siedzibę w granicach powiatów: Będzińskiego, Olkuskiego i Częstochowskiego.

Mimo wielkiego uprzemysłowienia Zagłębia Dąbrowskiego i mimo zbliżających się walnych zgromadzeń towarzystw przemysłowych, jak dotąd, do Sekretarjatu Tow. Przemysłowców zgłoszenia napływają w ilości bardzo znikomej. Tymczasem wobec dużych formalności, wymaganych przy przeszacowaniu, wskazaną jest rzeczą, aby zainteresowani osobiście porozumiewali się z sekretarzem Towarzystwa. Odkładanie zgłoszeń na później ma tę złą stronę, że jeżeli dopiero przed samemi terminami walnych zgromadzeń będą napływały, to Komisja może pracy nie podołać.

Echa konferencji nauczycielskiej.

(g) Na „konspiracyjnej" konferencji nauczycielskiej w Zawierciu, na porządku obrad były, między innemi, wybory delegata z łona nauczycielstwa do rady szkolnej powiatowej.

Mandat ten piastuje od lat 4 kierownik szkoły powszechnej w Będzinie, p. Zebrowski, a ponieważ wywiązywał się z zadania ku ogólnemu zadowoleniu, kandydaturę p. Zebrowskiego wysunięto na następny okres dwuletni.

W związku z tem, pewne osoby poczęły rozsiewać o kandydacie uwłaczające pogłoski i gdy dowiedział się o tem p. Zebrowski, zażądał na konferencji, aby osoby, mające jakiekolwiek przeciwko niemu zarzuty, zechciały je publicznie wyjawić.

Wystąpienie p. Zebrowskiego poskromiło oszczerców, gdyż nikt nie wystąpił z najmniejszym zarzutem, natomiast olbrzymią większością głosów wybrano p. Zebrowskiego, jako delegata do rady szkolnej powiatowej na 3 z rzędu okres.

Krecia robota i tym razem została unieszkodliwiona.

Linja kolejowa Zagłębie-Zwierzyniec

(g) Minister kolei udzielił zezwolenia p. L. Strokowskiemu z Warszawy na uzupełnienie studjów przedwstępnych normalnotorowej linji kolejowej z Zagłębia Dąbrowskiego przez Pińczów, Busk, Nisko do Zwierzyńca, celem sporządzenia ostatecznego projektu technicznego wspomnianej linji.

Projektowana linja długości około 300 klm. przechodzić będzie przez województwa: Kieleckie, Krakowskie, Lwowskie i Lubelskie.

Choroby zakaźne w powiecie.

W okresie od dn. 1 do 7 lutego r. b. choroby zakaźne w powiecie przedstawiały się następująco:

Na tyfus brzuszny zachorowało: w Sosnowcu 2 osoby, w Zawierciu 1 osoba. Na płonicę: w Sosnowcu 2 osoby, w Zawierciu 2 osoby. Na błonicę: w Będzinie 1 osoba, w Zawierciu 4 osoby. Na koklusz: w Będzinie 3 osoby. Na gruźlicę: w Sosnowcu 1 osoba, w Będzinie 5 osób, w Zawierciu 4 osoby. Mieszkań w tym czasie odkażono 22.

Z rynku pracy.

W końcu ub. tygodnia sprawozdawczego ogólna liczba bezrobotnych na terenie P. U. P. P. w Sosnowcu wynosiła ogółem 9 121 osób, wysłano na wolne miejsac 45 osób, zapośredniczono 28 osób, wolnych miejsc 20 osób, poszukujących pracy 9068 osób. Z liczby poszukujących pracy otrzymuje zasiłek 7 922 osoby.

W tygodniu sprawozdawczym ogólna sytuacja przemysłowa nie uległa zmianie, jednak zapowiada się dość pomyślnie. Miejscowe cementownie jak: „Łazy", „Ogrodzieniec" i „Wiek" mają być w najbliższym czasie uruchomione. Spodziewany jest również większy ruch budowlany. Zarówno przedsiębiorstwa i osoby prywatne, jak i miejscowe władze samorządowe gromadzą materjały do robót, które w krótce mają rozpocząć. Magistrat miasta Sosnowca przystępuje do budowy szkoły powszechnej przy ul. Kościelnej i łaźni miejskiej, przyczem znalazłoby zatrudnienie około 100 ludzi.

Rozpoczęcie budowy tramwajów w Zagłębiu planowane jest na pierwsze dni marca b. r.

Na sieroty ku czci Papieża.

W niedzielę 15 b. m. o godz. 4 i pół po poł. w sali przy kościółku, dzieci Domu Sierot im. H. Sienkiewicza odegrają obrazki sceniczne: „Łakomy Zbyszek", „Skarbonka" i „Śpiąca Królewna", urozmaicone tańcami. 7-letnia dziewczynka będzie wirtuozować przy fortepianie. Na zakończenie w udekorowanej sali odśpiewają „hymn papieski".

W kościółku Najśw. Serca Jezusa dziś, w niedzielę z racji uroczystości papieskich i konkordatu uroczyste nabożeństwa o godz. 9, 10 i 11 rano.

Bal w gimn. im. „Staszica".

W sobotę 21-go b. m. w sali gimnazjum im. „Staszica" odbędzie się bal, urządzany staraniem Koła Opieki tego gimnazjum.

Brak skrzynek pocztowych.

(g) I w Sosnowcu na wzór Gdańska wypływa na światło dzienne sprawa skrzynek pocztowych, których wprawdzie niema nikt zamiaru zamalowywać lub uszkadzać, natomiast ludność skarży się na brak skrzynek tych na miejscu i mieszkańcy np. ul. Nowopogańskiej muszą z listami chodzić aż na stację.

Możeby urząd pocz[illegible] ku ogólnemu zadowoleniu i dla wygody ludności powiesił jeszcze kilka skrzynek w różnych dzielnicach miasta.

Osobiste

(ć) Pan Józef Ziębiński, zastępca kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu, wskutek orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej po kilkutygodniowym zawieszeniu w urzędowaniu, objął z powrotem swe stanowisko.

Dotychczasowy dyrektor Delegacji Misji Francuskiej w Mysłowicach, p. Antoniak, został zwolniony z tego stanowiska. Jego miejsce objął p. J. Konarkiewicz z Poznania.

Poprawa w przemyśle.

(ć) W związku z przyznaniem Polsce pożyczki amerykańskiej, w przemyśle Zagłębia daje się odczuwać pewne ożywienie. Dotychczas np. wielkie zakłady instalacyjne narażone były nawet na odwoływanie zamówień ze strony klijentów. Obecnie zauważyć można znaczne narazie ożywienie korespondencyjne. Napływ gotówki przyczyni się do wzmożenia ilości zamówień.

Dobry przykład.

(g) Stow. kupców polskich w Dąbrowie, chcąc się uniezależnić od banków, a przedewszystkiem od korzystania z prywatnych, lichwiarskich pożyczek, postanowiło, jak to już donosiliśmy, utworzyć własną kasę samopomocy, z której członkowie mogliby korzystać w razie pilnych po-

Kupiectwo, rozumiejąc doniosłość tego rodzaju instytucji, chętnie pośpieszyło, mimo trudnych obecnie warunków, ze składkami, dzięki czemu kasa samopomocy zaczęła rozwijać się nadspodziewanie dobrze.

Wobec tak dodatniego wyniku wspomnianej akcji, Stow. Rzemieślników oraz Stow. Właścicieli Nieruchomości postanowiły pójść za przykładem Stow. Kupców Polskich, żeby jednak nie rozdrabniać przedsięwzięcia, a przeciwnie, nadać mu większą mocy, uchwalono przyłączyć się do istniejącej już kasy.

Sprawa ta była omawiana na wspólnem posiedzeniu zarządów wspomnianych instytucji, gdzie powzięto stosowne uchwały i postanowiono prowadzić kasę samopomocy wspólnemi siłami.

Życzyć należy, aby dzieło to rozwijało się jak najlepiej i znalazło licznych naśladowców w innych miastach, gdyż pozwoli to kupiectwu i rzemiosłu polskiemu oprzeć byt swój na zdrowych podstawach finansowych.

Sprawa lokalu szkolnego.

(g) Jak się dowiadujemy, właściciele fabryki bieli cynkowej, przy ul. Sieleckiej w Będzinie, robią najróżnorodniejsze starania, celem pozbycia się szkoły, mieszczącej się w ich budynku, a nawet uzależniają uruchomienie zakładu od usunięcia, ew. przeniesienie szkoły.

Podobno były urzędy, jak również osoby, które usiłowały ułatwić właścicielom to zadanie, na szczęście dowiedział się o tem p. starosta i z właściwą mu energją zakusy te udaremnił.

Niezadowoleni z takiego obrotu właściciele przedsiębiorstwa zwrócili się do Warszawy, lecz i tam nic nie wskórali, dowiadujemy się bowiem, iż szkoła bezwzględnie pozostanie w obecnym lokalu i nie pomogą żadne „reorganizacje" lub inne wybiegi.

Szukanie ratunku.

(w) Przed kilku dniami pisaliśmy, iż w Będzinie odbył się wiec rodziców, na którym postanowiono wystąpić do władz wyższych przeciwko przeprowadzonej reorganizacji t. zw. systematów szkolnych.

Celem przyśpieszenia pomyślnego załatwienia sprawy, rodzice postanowili zwrócić się do p. posła Brzostowskiego z prośbą o interwencję w Warszawie i spodziewać się należy, iż bolączka ta zostanie wreszcie usunięta.

Chwalebny pomysł.

(g) Stow. Rzemieślników w Dąbrowie, chcąc zainteresować rzesze rzemieślnicze wszelkiego rodzaju wynalazkami i udoskonaleniami, oraz zachęcić młodsze pokolenia do zajęcia się temi sprawami, postanowiło urządzać z udziałem zaproszonych inżynierów fachowców systematyczne pogadanki i wieczory dyskusyjne, na których omawiane będą i szczegółowo roztrząsane sprawy, dotyczące udoskonaleń oraz wynalazków w różnych dziedzinach.

Tego rodzaju pogadanki, prócz popularyzowania wiedzy, zachęcą rzemieślnika polskiego nietylko do lepszego zainteresowania się całokształtem swego zawodu, lecz także do próbowania na własną rękę udoskonaleń i wynalazków w swym fachu.

Pomysłowi Stow. Rzemieślników należy szczerze przyklasnąć.

Rybołówstwo morskie.

(g) Podług komunikatu ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych, w grudniu r. ub. złowiono w Bałtyku Polskim 135,047 klg. różnego rodzaju ryb, wartości 106,036 zł.

Teatr amatorski.

Dziś zatem, t. j. 15 b. m. odegra Związek Młodzieży „Jedność" filja w Sosnowcu, w Sali Związków na Pogoni, dramat St. Przybyszewskiego p. t. „Złote Runo". Jest bardzo chwalebne, iż młodzież nasza nietylko bawi się przedstawieniem lekkich sztuczek, lecz bierze się również do sztuk trudniejszych, dając przez to możność szerokim masom poznać pisarzy tego pokroju co Przybyszewski.

Od Zarządu Zw. Akuszerek.

Wobec trwających w dalszym ciągu pertraktacji Zw. Akuszerek z Zarządem Kasy Chorych, zerwania umowy terminu 15-go lutego z Kasą Chorych, które było podane 8 go lutego, odkładamy do 1-go marca r. b.

Jednocześnie zawiadamiamy ogół akuszerek, że dnia 22 go lutego odbędzie się w Sali Zw. Lokatorów o godz 1-ej p. p. OGOLNE ZEBRANIE.

Gnój na placu.

(č) Na placu sukcesorów Ochockiego przy ulicy Ciasnej w Sosnowcu, tuż przy trotuarze leżą kupy gnoju i różnych nieczystości, wyrzucanych z okolicznych domów. Czynniki, powołane do tego, winny się zainteresować placem przy ul. Ciasnej.

Schwytanie szajki bandytów.

(č) Wczoraj funkcjonarjuszom Ekspozytury Urzędu Śledczego w Sosnowcu udało się zlikwidować szajkę bandytów, operującą na terenie Zagłębia. Ostatnio szajka ta dokonała napadu na piwiarnię Gaika w Niegowonicach, o czem donosiliśmy w numerze wczorajszym. W 36 godzin po napadzie policja śledcza wpadła na ślad napastników i aresztowała kilka osób.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Waleremu Widerskiemu, kop. „Mars" w Łagiszy. Prosimy o nadesłanie wiadomych materjałów.

OFIARY.

12 zł. jako pozostałość po kupieniu wieńca dla zmarłego kolegi ś. p. Marjana Dziedzickiego składają na chleb dla głodnych dzieci
urzędnicy Huty Milowice.

Mateja Józef na inwalidów wojennych składa zł. 5.00 (pięć).

Masłoń Mateusz na inwalidów wojennych składa zł. 5.00 (pięć).

W dniu imienin ś. p. żony swej składa na ochronkę św. Józefa w Dąbrowie Dr. M. Barlicki zł. 20.00.

Wielki wiec w sprawie Adlerów i Barankiewiczów.

Afera Adlerów i Barankiewiczów wywołała w całem Zagłębiu zrozumiałe oburzenie. Nastrój ten sprowadził wczoraj do sali „Trocadero" na wiec, zwołany przez Związek Ludowo-Narodowy, tłumy publiczności.

Wiec zagaił w dłuższem przemówieniu poseł Falkowski, wskazując na walkę, prowadzoną przez żydów bez wyboru broni. To za pomocą propagandy komunistycznej, to na polu gospodarczym.

Drugi mówca, p. Arnold, w imieniu „Rozwoju" w doskonale opracowanym referacie nawoływał do tworzenia spółdzielni, aby w ten sposób uniezależnić się od spekulacji.

Następnie przemawiali pp. Witkowski, w imieniu związku drobnych Kupców i p. Płodowski.

W końcu zebrania przystąpiono do głosowania nad rezolucjami, które zostały przyjęte jednogłośnie.

Pierwszy zgłosił p. dr. Falkowski rezolucję treści następującej:

1) W obliczu grożącego nam niebezpieczeństwa tak zewnętrznego, jak i wewnętrznego, zebrani wzywają społeczeństwo do zgody i karności w narodzie.

2) Zebrani wzywają społeczeństwo polskie do bezwzględnego stosowania hasła: „Swój do swego"!

3) Zebrani protestują przeciwko działalności tych placówek finansowych polskich, które ciężko zapracowanym groszem polskim wspomagają wrogie nam czynniki żydowskie.

4) Zebrani wzywają zakłady przemysłowe w Zagłębiu do popierania polskich rzemieślników i polskich kupców.

5) Zebrani uważają, że nakazem narodowym chwili obecnej jest zrzeszenie solidarne mieszczaństwa polskiego nie pod hasłem klasowości, lecz pod hasłem dobra narodu i odrodzenia gospodarczego i że, jako czołowe armje w walce z żydostwem, mieszczaństwo jest powołane do uświadamiania braci robotniczej, opanowanej demagogją socjalistyczną i komunistyczną, finansowaną, jak się to okazuje w Niemczech, przez żydów."

Pan Arnold w imieniu „Rozwoju" zgłosił rezolucję treści następującej:

„Wobec stwierdzonych w ostatnich czasach nadużyć ze strony żydostwa w stosunku do instytucji skarbowych, jak również placówek finansowych prywatnych polskich i w przekonaniu, że w obecnym momencie planowa i zorganizowana robota okradania Polski z pieniędzy i wywożenia ich zagranicę kraju podrywa stosunki gospodarcze w Polsce i wytwarza dla kraju nieobliczalne szkody, zebrani mieszkańcy m. Sosnowca apelują do rządu, aby:

1) Rząd przyszedł z pomocą kredytową tym przedewszystkiem spółdzielniom, które w swojem założeniu mają na celu popieranie handlu i rzemiosł chrześcijańskich i wolne są od zarzutu uprawniania spekulacji, a służą jedynie gospodarczym potrzebom swych członków.

2) Zebrani postanawiają popierać te spółdzielnie, które w swojem założeniu mają na celu pracę nad odrodzeniem gospodarczem Polski, a w szczególności bank „Zagłębie", jako instytucję finansową i „Ogniwo" jako spółdzielnię zarobkową, jednoczącą wszystkie sfery społeczne w walce praktycznej z zalewem żydowskim".

Imieniem Związku Drobnych Kupców w Sosnowcu, p. Witkowski złożył na ręce p. Falkowskiego rezolucję następującą:

— Wzywamy i prosimy tu obecnego posła, aby zainterpelował u władz miarodajnych, by zechciały zwrócić baczniejszą uwagę na działalność banków w Zagłębiu.

W dalszym ciągu rezolucja ta nawołuje, aby pieniądze skarbowe nie szły na wzbogacenie oszustów w rodzaju Barankiewiczów i in.

Wiec został zakończony odśpiewaniem „Roty".

Ćw.

Z OLKUSZA.

Z ruchu artystycznego.

W lokalu Szkoły Rzemieślniczej odbyło się w dniu 11 b. m. walne zebranie członków Tow. śpiewack. „Hejnał". Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za ostatni okres z porządku dziennego zostało skreślone z uwagi nieprzejrzenie rachunków przez Komisję Rewizyjną. — Szczegółowo omawiany był punkt następny o dalszem istnieniu Towarzystwa, który widocznie został wniesiony pod obrady, albowiem wszyscy członkowie, nie wyłączając Zarządu, energicznie odrzucali myśl zwinięcia tej placówki artystycznej uchwalając oczywiście prowadzenie jej dalej. Siłą rzeczy punkt o przyłączeniu się „Hejnału" do Tow. Gim. „Sokół" musiał upaść. W dalszym ciągu zebrania postanowiono przystąpić do Związku śpiewackiego Województwa Kieleckiego, zaś w wolnych wnioskach uchwalono szereg rezolucji, jak gotowość współpracy z „Sokołem", zobowiązania członków do regularnego przychodzenia na próby, urządzenia w najbliższym czasie koncertów i t. d. Wreszcie podniesiono opłatę członkowską z 50 gr. na jeden złoty miesięcznie. Minusem dla „Hejnału" jest to, że z jednej strony społeczeństwo Olkuskie nie popiera sympatycznego zespołu, a z drugiej brak poczucia obowiązku członków, którzy niezbyt regularnie uczęszczają na próby. Lecz proszę wskazać, czy gdzieindziej dzieje się lepiej? Jest to anachronizm, którego nasze społeczeństwo nie pozbędzie się chyba nigdy.

Z ruchu kulturalno oświatowego

Zarząd Powsz. Wykł. Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie w porozumieniu z Kołem Mac. Szk. urządza w Olkuszu szereg odczytów z różnych dziedzin życia. Pierwszy wykład, ilustrowany obrazami świetlnymi wygłosił 12 b. m. w sali Szkoły Rzemieśln., dr. E. Passendorfer, geolog państw. Inst. Geolog. na temat: „Bogactwo kopalne Polski". Następnie wygłosi odczyt prof. L. Sowa o „radjo telegrafji i radjotelefonji z demonstracjami radjotelefonicznemi.

Z tajemnic miejskich

W dniu 12 b. m. w sali Magistrackiej odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, poświęcone, zdaje się, specjalnie sprawie sprzedaży znanych już parceli na Czarnej Górze osobom prywatnym. Gorącą dyskusję wywołała cena parceli określona przez Komisję Szacunkową od 10 do 30 złotych za pręt i na tle tego szacunku przyszło między opozycjonistami (oczywiście radnymi) do burzliwych scen, w rezultacie czego dalsze posiedzenie musiano przerwać.

Poglądy przeciwników na sprawę ceny placów nie są nam znane, lecz z punktu logicznego należy zaznaczyć, że do rozwoju miasta, rozwiązania w ten sposób kwestji mieszkaniowej i wielu innych korzystnych spraw dla mieszkańców, jednem słowem do bogactwa miasta, prowadzi droga przedewszystkiem przez możliwe obniżenie ceny parceli i umożliwienie naprawdę powstania, nie mówiąc już o pięknej dzielnicy nowej, lecz kilkunastu ładnych domków. Niech niektórych szanownych ojców miasta nie zachwyca ilość zgłaszających się reflektantów na place. Przecież napisanie wniosku o sprzedaż niewiele kosztuje, jeżeli się w dodatku spodziewało, że parcelę można będzie kupić za bezcen. Ale proszę obecnie wybrać z pośród nich takich, którzyby zadeklarowali wybudowanie domku ładniejszego z wygodami i podług planu Magistratu, zobaczymy, ilu ich odpadnie. Place winny być sprzedane bardzo tanio, a tereny najgorsze, t. j. nierówne, bezpłatnie, byleby z obowiązkiem postawienia ładnych budowli. Takie jest zdanie każdego objektywnego widza, mającego na celu naprawdę rozwój miasta. Pożądanem byłoby, aby w tej ważnej sprawie zabrano jeszcze głosy publiczne.

Ko

ŻYCIE GOSPODARCZE.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Towarzystwo żeglugi polskiej podwaja ilość statków. Donoszą z Poznania: Towarzystwo obrony kresów zachodnich odbyło zjazd, którego celem było stworzenie towarzystwa żeglugi polskiej. Zjazd ten, którego protektorem był wojewoda poznański, zaszczycili obecnością swą wojewodowie katowicki i pomorski. Wybrano ściślejszy komitet organizacyjny, mający się zająć zorganizowaniem towarzystwa żeglugi polskiej. Plany towarzystwa sięgają daleko. Ma ono narazie zamiar zbudować cztery statki o pojemności ponad 1000 tonn, które przeznaczone zostaną dla komunikacji na linji polskiego portu a Anglją. Zainteresowanie się poważnych osobistości towarzystwem dowodzi, że będzie ono impulsem twórczym w budowie naszej floty na Bałtyku.

Sowiety skupują zboże. Z Nowego Jorku donoszą, że sowiety poleciły zakupić w młynach kanadyjskich, 1,300.000 tysięcy barył mąki. Zlecenie to jest największe, jakie kiedykolwiek Ameryka otrzymała i równa się 5 miljonom buszli pszenicy. Mąka przetransportowana będzie przez Nowy Jork a następnie drogą morską przez Morze Czarne.

Ustawa o straży celnej. Minister Skarbu złożył Radzie Ministrów projekt ustawy o straży celnej.

Projekt ten, stanowiący część składową ogólnej ustawy celnej, przedstawiony będzie następnie ciałom ustawodawczym.

Zeznanie o dochodzie. Ministerium Skarbu komunikuje, że termin składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1925-ty dla osób fizycznych i spadków wakujących został przesunięty na dzień 1 maja 1925 r.

Dla osób prawnych obowiązuje w r. 1925 termin ustawy, który kończy się w dniu 1 maja r. b.

Notowania giełdowe — a walory państwowe. Bardzo dobry i stale wzrastający kurs giełdowy państwowych papierów procentowych nie uwidocznia się dla niefachowców w cedułach giełdowych, ponieważ listy zastawne notowane są za 100 zł., państwowe zaś papiery procentowe za 10 zł. (pożyczka dolarowa za 1 dolar). W celu ujednostajnienia systemu notowań Ministerjum Skarbu spowować ma niebawem w cedułach giełdowych kursu papierów procentowych państwowych za 100 złotych.

Sowiecko-niemiecka konferencja kolejowa. Według urzędowych informacji, otrzymanych przez rząd sowiecki, prace sowiecko niemieckiej konferencji kolejowej w Królewcu w sprawie bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy kolejami niemieckiemi i sowieckiemi przez Łotwę, Estonję i Litwę mają przebieg całkowicie normalny i posuwają się pomyślnie naprzód. Konferencja zajęta jest opracowaniem technicznych przepisów, dotyczących rozrachunków przy opłatach za przewóz ładunku.

P. K. O. obniżyła prowizję od inkasa weksli. Nowe stawki prowizyjne od inkasa, obowiązujące od dnia 14 b. m. wynoszą przy inkasowaniu należności do 50 zł. — minimum 75 gr. ponad 50 zł. do 100 zł. — 1 zł. nadto przy inkasie na miejscowości nie posiadające oddziału Banku Polskiego pobierane jest tytułem zwrotu porto — 50 gr. Od inkasa sum powyżej 100 zł. do 1.500 zł. P. K. O. pobiera jak dotychczas pół proc. prowizji. Ponad 1.500 zł. za każde rozpoczęte 500 zł. doliczany jest 1 zł. tytułem prowizji.

Przemysł ludowy.

W dniu 9 b. m. odbyło się w Min. Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem inż. W. Hauszylda, Naczelnika Wydziału w M. P. i H., posiedzenie Kom. Przem Ludowego celem omówienia organizacji poparcia przemysłu ludowego i domowego oraz zasad dysponowania funduszami.

Komitet po dyskusji przyjął zarys projektu organizacji, który ma być wydany w formie broszury. Jednocześnie postanowiono wydać również broszurę o obecnym stanie przemysłu ludowego. Według projektu organizacji w poszczególnych dzielnicach i okręgach kraju mogą być tworzone towarzystwa przemysłu ludowego o celach propagandowych. Niezależnie od tego projekt przewiduje tworzenie muzeów przemysłu ludowego, gospodarcze spółdzielnie handlowe, jako to bazary, powstające w większych ośrodkach, mające na celu zbyt wyrobów ludowych, spółdzielnie wytwórców w poszczególnych przemysłach, mające na celu ułatwienie produkcji, dostawę surowców i narzędzi oraz zbyt wyrobów.

Następnie komitet rozpatrywał sprawę dysponowania funduszami, ustanowionemi przez ustawę o popieraniu przemysłu ludowego, a mianowicie: funduszem subwencyjnym do wysokości 50 tysięcy zł. i kredytowym w wysokości 150 tys. złotych, które to fundusze ze względu na ich szczupłość nie powinny być rozpraszane lecz skierowane na cele organizacyjne. Wreszcie przedmiotem obrad Komitetu były sprawy, dotyczące statystyki przemysłu ludowego, wydawnictw w zakresie przemysłu ludowego (na ten cel został wyznaczony stały fundusz wydawniczy 3 tys. zł.), udziału w wystawie paryskiej itp.

Wzrastający obieg pieniężny.

Zestawienie danych miesięcznych, dotyczących wartości obiegu pieniężnego w Polsce, świadczy, iż od powstania Banku Polskiego wartość obiegu pieniężnego w Polsce stale wzrasta, z wyjątkiem jednego m. listopada, w którym obieg! uległ niewielkiemu zresztą zmniejszeniu. O wzroście nasycenia rynku znakami pieniężnemi świadczy następujące zestawienie:

	ogólna wartość obiegu w milj. zł.	w tem biletów B. P. w milj. zł.
31.V 1924 r.	439.9	244 9
30.VI „	489 6	334 3
31 VII „	530 8	394.3
31.VIII „	563 5	430.3
30.IX „	589.1	460 4
31.X „	642.9	503 7
30.XI „	629.0	597 6
31.XII „	675.8	559 9
31.I 1925 r.	694 3	553.2

Ogólna wartość obiegu pieniężnego składa się z obiegu biletów bankowych, obiegu biletów zdawkowych, częściowo wycofywanych i zamienianych na bilon, z obiegu bilonu i niewycofanych jeszcze z obiegu marek polskich, których ilość bardzo szybko się zmniejsza. W ostatnim miesiącu obieg markowy, przerachowany na złote, wynosił zaledwie 1.7 milj. zł., faktyczny zatem obieg złotowy stanowił w końcu stycznia r. b. 692.5 milj. zł. (banknotów 553.2, biletów zdawkowych 93.7 i bilonu 45,4 milj. zł.), gdy w końcu roku 1923 i na początku 1924 r. wartość znaków obiegowych stanowiła 70—100 milj. zł.

Polityka emisyjna Banku Polskiego jest niewątpliwie ostrożna, działalność jednak Banku rozwija się bardzo wydatnie.

W danej chwili przy zaludnieniu 27.5 miljonów przypada w Polsce na głowę ludności 25,24 zł. czyli około 10 rubli złotych, co przy obecnem tempie życia gospodarczego może być poczytywane za kwotę niezbyt daleką od normalnego nasycenia rynku pieniężnego znakami obiegowemi.

Pomoc rządu dla rolników.

Ministerjum rolnictwa komunikuje o wyasygnowaniu przez rząd 7 i pół miljona złotych na pomoc siewną dla rolników. Z kwoty tej przypada na województwo Kieleckie 500.000 zł. Dla rozdziału sum, przeznaczonych dla rolników, przy każdem województwie ma być zorganizowany komitet. Ministerjum rolnictwa, zaleciło również wojewodom, by akcja zakupów zboża na zasiew została dokonana w porozumieniu między poszczególnemi komitetami wojewódzkiemi, celem zapobieżenia rozproszonej konkurencji, co mogłoby wpłynąć na zwyżkę cen zboża.

Akcja pomocy Rządu zmierza do tego, aby ziemia nie leżała odłogiem. Diatego też kredytowa akcja pomocy nie została ograniczona do pewnego typu własności, natomiast pp. wojewodom udzielono wskazówek, by pomoc w okolicach, dotkniętych nieurodzajem, skierowana została przedewszystkiem dla drobnych gospodarstw, którym trudniej jest uzyskać kredyt w inny sposób, większa własność jednak w akcji pomocy nie będzie pominięta.

Cała pomoc, jaką Rząd okazuje rolnikom na akcję siewną, jest dokonywana z rezerw pozabudżetowych, jakie Rząd nagromadził w r. 1924 i które obecnie mogą okazać się najbardziej dla ulżenia rolnictwu skuteczne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 14 lutego.

WALUTY.

(Notowania w złotych).

Dolar — 5,18¹/₂
Funt — 24.82
Paryż — 27,15
Szwajcarja — 100,05
Włochy 21,37¹/₂
Praga — 15,40
Wiedeń — 7.31
Belgja — 26,07¹/₂
Holandia
Pożyczka konwersyjna — 5,20.
Pożyczka złota — 7,90.
Pożyczka dolarowa — 3 80.
Pożyczka kolejowa — 9,00.

Z przeszłości Zagłębia.

II.

Chwilowy pobyt niemców w czasie insurekcji Kościuszkowskiej i plądrowanie zamku, zamienia się w legendarną siedzibę nietoperzów i nocnych puszczyków. Wreszcie w 1818 r. przechodzi w obce ręce, br. Wahlenrode, niemki, która po odnowieniu z całym majątkiem ziemskim w roku 1855 odstępuje go francuzowi, br. Renardowi osiadłemu w przemysłowej części Śląska, który opuszcza, przenosząc się do Sosnkowickiego zamku, a w pobliżu zakłada kopalnie węgla. I tu się kończy okres historyczny pierwszej budowli, jaka stanęła w Sosnowcu przed dwustu pięćdziesięciu ośmiu laty.

W tym też czasie okolica powoli zaczyna zmieniać pierwostan pod ręką oskarda i siekiery. Jak wiemy, poza mieszkańcami zamku, okolica była niezamieszkała. Drugim z kolei obywatelem, który się zainstalował i wybudował niedaleko zamku sadybę, był rolnik z Porąbki, nazwiskiem Niemiec. (1829 r.) Dziś jeszcze można oglądać maleńki, parterowy domek, przebudowany z chaty, przy ul. Sieleckiej, gdzie dokończył żywota drugi obywatel, a pierwszy wójt m. Sosnowca.

Z chwilą podjęcia robót wydobywanych węgla, przez br. Renarda, do okolicy jął już napływać element robotniczy, przeważnie niemcy śląscy, sprowadzeni przez przedsiębiorców, a za niemi małorolni wieśniacy porzucają nieurodzajne zagony a ujmują w ręce kilof. Osiedla robotników skupiają się obok Niemca, którego władza mianuje wójtem Sosnkowic, dzisiejszego Sielca. Po śmierci Niemca, urząd wójtowski pełnił z kolei Dziedzic.

W r. 1863 do Sosnowca przekrada się szlakiem pogranicznym z pod Olkusza oddział partyzancki Kurowskiego, pod dowództwem Franciszka Cieszkowskiego i w Modrzejowie staczą zaciętą walkę z zabarykadowanym oddziałem straży pogranicznej i po czterogodzinnej bitwie na białą broń, wycinając załogę komory, zabiera z kasy celnej 16.000 rb. Zwycięski oddział, idąc brzegiem Czarnej Przemszy, dociera do dworca sosnowieckiego i po zniesieniu plutonu żandarmeji, zdobytym pociągiem odjeżdża w kierunku Dąbrowy.

Przed 40 laty, w okolicy dzisiejszej Dębowej Góry, istniała urocza kępa dębów na wzniesieniu, w której Antoni Grzymułkowski, po krótkiej walce z oddziałem Pobiednikowa, dowódcy konnego szwadronu pogranicznego, pogrzebał 25 poległych powstańców. Z cmentarzyska niema śladu, czas zatarł piaszczyste mogiły i porozrzucał sośniane zatyczki krzyżów.

Po likwidacji powstania, okolica Sosnowca szybko zamienia się w ośrodek przemysłowy. Kopalnie, fabryki i warsztaty podrzędne rozszerzają zakres wytwórczości, wywożąc towar na rynki centralne Rosji, ku czemu przyczynia się także nowa droga żelazna kolei dęblińsko-dąbrowskiej, wybudowana (1885 r.) przez inżyniera Blocha, głównego potentata dróg żelaznych na terenie Królestwa i Rosji.

Tereny Sosnowca niszczycielsko pozbywają się starych drzew sosnowych i dębowych, jedynej spuścizny po dawnej puszczy. Żywiczny zapach powietrza traci swą zdrowotność przed smugami dymów, ciągnących pasmami w przestworza.

Władze rosyjskie podnoszą Sosnkowice do godności miasta, a nazwę jego zmieniają na Sosnowice, która to nazwa, dała rozmaite przypuszczenia pochodzenia miasta. W r. 1859 rzeka Siewierka, przyjmując w swe nurty wszelkie nieczystości kopalń fabryk, traci dotychczasową przejrzystość, a nabiera brudnego, mętnego koloru. Geografowie polscy zmienia ją z tych powodów jej wiekową nazwę, mianując ją Czarną Przemszą. Po Czarnej Przemszy przemianowano także Rdzawicę na Białą Przemszę.

Rok więc 1859 jest okresem, zamykającym dzieje od r. 1667, a otwierający nową erę miasta.

U schyłku XIX wieku, r. 1894. Sosnowiec przyzywa okropną plagę cholery, która na chwilę zatamowała rozwojową pracę miasta. Przerażający był widok, gdy zwykłe wozy, okryte skarbolowanemi oponami wędrowały z nieboszczykami w porze nocnej ustronnemi ulicami na specjalny cmentarz pod Modrzejowem. Cmentarz zachował się jeszcze do r. 1916, który nie dodawał chluby miastu, ponieważ wzgórze, na którym był cmentarz, zostało podebrane przez usunięcie piasku do celów kopalnianych. Parafja niwecka zdobyła się na szlachetny poryw i prochy nieszczęśliwców pogrzebała uroczyście na cmentarzu w Niwce.

I oto garść najważniejszych szczegółów, dotyczących miasta. Daty powstawania fabryk i kopalń, ominęliśmy, ponieważ nie zasługują na uwagę.

Dziś Sosnowiec, jakże odmienny od dawnych Sosnkowic. Zupełna zmiana. Tam, gdzie dawniej szemrała krystaliczna Siewierka, płynie brudna, zabagniona Czarna Przemsza, niosąc w swych nurtach bakcyl wszelkich chorobotwórczych namiastków, począwszy od ghetowskiego Będzina, królestwa brudu.

A tam, gdzie dawniej odpoczywał zasłużony Zawichotski, — gdzie w cieniu alei parku zamkowego, Kościuszko opowiadał o misterjach duszy młodej Sosnkowskiej, — tam, w zamku tym, kreśli się dziś suche cyfry, wydobytego węgla, — układa się pozycje przychodów... I park zamknięty... Tylko słowiki w majowe wieczory nucą o dawnej przeszłości.

Koniec.

SPRZEDAŻ
PAPIERU, TOREBEK
i przyborów szkolnych
A. Plackówna
Główny Targ Tow. „Rozwój“
wejście z ul. Kościelnej. 1090-3

Teatr „CORSO“ Będzin. 1094-4

Od niedzieli, 15 do niedzieli 22 lutego r. b. włącznie. Wszechświatowej sławy monumentalne arcydzieło p. t.

QUO VADIS

w-g słynnej powieści HENRYKA SIENKIEWICZA.
w roli LIGJI HALL DAVIS w roli NERONA E. JANNINGS.

Uczta Nerona, Porwanie Ligji, Walka Gladjatorów, Prześladowanie i męczeństwo chrześcijan i t. d.
Obraz ten wykonany został w roku 1924 i kosztował miljony franków.
Pomimo ogromnych kosztów dzierżawy ceny miejsc dostępne dla każdego. Sala zł. 1.50, balkon zł. 1.20.

BIURO ARCHITEKTONICZNE I BUDOWLANE
Inżynierowie architekci
J. Straszkiewicz, M. Borstin, W. Strokołowski
CZĘSTOCHOWA, UL. HUMBERTOWSKA Nr. 4.

Wykonywuje wszelkie roboty architektoniczne i inżynieryjne, jak: sporządzanie planów, kosztorysów, obliczeń statystycznych, budowę domów dochodowych, willi, budynków dla użyteczności publicznej, kościołów, zakładów przemysłowych, budynków gospodarczych, remonty i rekonstrukcje, projekty i budowę miast-ogrodów, kolonji urzędniczych i robotniczych, wszelkie konstrukcje żel.-bet., regulacje i kanalizacje miast i t. p. 987-4
Przyjmuje również kierownictwo robót.

Firma słynna na Sosnowiec,
Zna ją kupiec, przemysłowiec,
Bo wesoło czas tam zmyka,
Gdy człek ciastka różne łyka,
Kawą dobrą popijając,
Ney'a w duszy wychwalając.
Więc zagadka rozwiązana:
Chodź wieczorem tam i zrana!

Cukiernia ROMANA NEY'A

Tel. 5-10. SOSNOWIEC, ul. Kościelna Nr.1. Tel.5-10.

Poleca znane ze swej dobroci pączki, chrust oraz wszelkie wyroby cukiernicze własnej wytwórni.
Przyjmuje zamówienia, w zakres cukiernictwa wchodzące.
Na składzie duży wybór cukrów, czekolad i herbatników.
Przyjmuje się zamówienia na zabawy karnawałowe

Dyrekcja dziennych i wieczorowych Praktyczno-Wyższych Kursów Handlowo-Buchalteryjnych.
O. Wolskiej w Sosnowcu-Konstantynów, przy ul. Kamiennej 6.
przyjmuje zapisy kandydatów obojga płci na komplet I do 5 lutego; na komplet II do 19 lutego 1925 roku w godz. od 11 - 2 i od 5 — 8.

Przedmioty wykładane są następujące:
Księgowość: handlowa, rolnicza i kameralna, korespondencja, arytmetyka, nauka o handlu, kantor praktyczny, prawo, towaroznawstwo, ekonomja, poprawienie charakteru pisma, pismo ozdobne, stenografja i pisanie na maszynach. Języki: niemiecki, francuski, angielski wraz z korespondencją podług metody Berlitza.
Zapisy na poszczególne przedmioty w każdym czasie.
Po ukończeniu świadectwa. 732-2

W piątek 6 lutego zostawiłem w wagonie II kl. pociągu, wychodzącego z Katowic o g. 2.45 p.p.
Księgę handlową owiniętą w gazetę.
Uprasza się znalazcę odesłać księgę powyższą, za należytem wynagrodzeniem, według adresu.
M. K. Ehrlich. Będzin, Sączewska 13. Tel. 2 17.

CENY PRZYSTĘPNE
Uwaga! Uwaga!
Poleca wielki wybór kapeluszy damskich
- najmodniejszych fasonów paryskich. -
SOLIDNE WYKONANIE.
Oraz przyjmuje wszelkie roboty modniarskie.
G. MICHALSKA
PRACOWNIA MÓD
Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 12, m. 3.
CENY PRZYSTĘPNE



Najtrwalsze i najpraktyczniejsze
wyżymaczki
na łożyskach kulkowych, oryginalne amerykańskie, marki „BUFFALO“
są do nabycia za gotówkę i na RATY
w firmie BRACIA RUCINSCY
Będzin, Kołłątaja 24, telef. 32.

Sprostowanie.

W odpowiedzi na ogłoszenie p. I. B. Schmidta we wczorajszym n-rze „Iskry“, oświadczam, że posiadam weksle, wystawione przez p. I. B. Schmidta na sumę nie 2000 zł. lecz na 5310 złotych z jego autentycznemi podpisami.

Co do zarzutu o sfałszowanych podpisach p. I. B. Schmidta, to sprawę rozstrzygnie p. prokurator.

1099 I. Rajchman.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
8 groszy za wyraz.

Do sprzedania meble: szafy, abliżmarki, otomany, biurka, stoły rozsuwane, łóżka materace, kredensy, bibljoteki, za gotówkę i na raty. Sosnowiec-Pogoń, Nowopogońska 17. B-cia Antczak.

Nasiona własnej hodowli na nadchodzący sezon wiosenny poleca Zakład Ogrodniczy S. Jastrzębskiego, Częstochowa, Aleja 22, tel. 56. 659-6

Do sprzedania dom, 3 i pół morgi gruntu, martwy i żywy inwentarz, sklep rzeźniczy z warsztatem i mieszkaniem, na dogodnych warunkach Milowice, Bryniczna nr. 1, Józef Pilarski. 1014-1

Okazyjnie do sprzedania rowery damskie i męskie. Sosnowiec, Smolna 14. 1026-1

Doniczki do kwiatów nadeszły. Sosnowiec, Kościelna 4. Paweł Pabiś. 1035-1

Skrzynie próżne do sprzedania, oraz sklep do wynajęcia. Smolna 13. 1039-1

Krowa na ocieleniu do sprzedania. Sosnowiec, Pańska 46. Wiadomość u gospodarza. 1037-2

Dom 15 ubikacji za 5.000 zł. do sprzedania. Sosnowiec, Małachowskiego 30 Pieszczyński. 1079

Łóżka dębowe do sprzedania Sosnowiec, ul. Szczedra róg Wiejskiej 5 Kleczkowski. 1070

Żurnali mód wiosennych, damskich i męskich duży wybór. Józef Hławski, Sosnowiec, 3-go Maja 23. 1097-5

Kupię plac około 300 prętów w Pogoni lub Sosnowcu. Zgłoszenia pisemne wraz z ceną do Biura Ogłoszeń Hławskiego, Sosnowiec, pod „M. T.“ 1068

Budka dubeltowa z szafami w Czeladzi przy kościele do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: St. Michalski, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 60. 1087-2

Pianino piękne, sypialnię jasno-dębową, etażerkę, sofkę, tanio sprzedam. Towarowa 9, m. 8. 1088

Najnowsze fasony pasów, nadające kształtom piękną linję, i całkiem wygodne po cenach umiarkowanych w pracowni gorsetów „Rozalja“, Deblińska 11. Pasy do ciąży, pasy lecznicze i różne fasony napierśników. 1081-2

Zarząd Kółka Rolniczego w Łagiszy. Sprzedaje drogą licytacji młocarnię używaną do prostej słomy wraz z kieratem na placu p. Ieszkiego, dnia 20 lutego o godzinie 9 i pół rano. Cena wywoławcza od 300 zł. 1003-3.

Sklep spożywczy z towarem i urządzeniem, dobrze prosperujący do sprzedania. Sosnowiec, ulica Konstantynowska 13, Hazler. 1071-1

Posady i prace.
Zaofiarowane 8 groszy za wyraz.

Mechanik precyzyjny, względnie zegarmistrz, potrzebny jest na stałe. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem i odpisami świadectw składać do administracji dziennika „Iskra“ sub. „Mechanik—Zegarmistrz“. 1086-1

Poszukiwane 3 grosze za wyraz.

Inżynier z kilkuletnią praktyką biurową, warsztatową i handlową w kraju i zagranicą, władający niemieckim i francuskim, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Sosnowiec, skrzynka pocztowa Nr. 20 1055-2

Młody człowiek z wykształceniem 4-ch klas gimn. przyjmie jakąkolwiek pracę, najchętniej biurową. Zgłoszenia do adm. „Iskry“ pod „Pragnie pracować“. 1067

Lokale.
8 groszy za wyraz

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia zaraz Oferty do „Iskry“ sub „Umeblowany“. 972 1

MIESZKANIE z 3—4 pokoi potrzebne; może być na krańcach miasta. Komorne przedwojenne za rok z góry. Oferty w adm. „Iskry“ dla „W. M.“ 1013

Pianista-wirtuoz poszukuje w Będzinie pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez, z fortepianem lub bez tegoż. Zgłoszenia przyjmuje Biuro P. Oppenheima w Sosnowcu, 3 Maja 69 1054-2

Pokój umeblowany dla jednej lub 2-ch pań inteligentnych. Sosnowiec, ul. Czysta 9, m. 8. 989-2

Pokój z kuchnią do wynajęcia z umeblowaniem lub bez. Wiadomość „Iskra“ Będzin. 1062-1

Pokój z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia zaraz. Oferty do „Iskry“ pod „Pokój“. 1072

Różne.
8 groszy za wyraz.

Tapicer w Dąbrowie, Dąbrowska 9. Pokrywam otomany, kozetki materace kanapy, garnitury meblowe. 896-2

Stenografji wyucza listownie szybko jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów. 778-8

Pracownia kołder przyjmuje kołdry z własnych lub powierzonych materjałów, ceny konkurencyjne, wata na miejscu, stare przerabiam. Sosnowiec-Pogoń, Wodna 8, Jaguszewska. 854 2

CIEKAWE! Przyślij datę urodzenia, znaczek pocztowy i 50 groszy, otrzymasz sekret powodzenia i kalendarz. Adres: Mistrz nauk tajemnych, Warszawa, Bednarska 17. 860-2

PRZEPISYWANIE MASZYNOWE, tłumaczenia, podania sądowe i inne, korespondencje różne, ogłoszenia, reklamy prasowe, informacje handlowe, księgowanie i t. d. „Styl“ biuro redakcyjno informacyjne Zygmunta Graneckiego, Sosnowiec, Sienkiewicza, (dawniej Polna) 6, m. 4. 926-3

Zgubiono torebkę skórzaną czarną z dokumentami Marji Markówny Łaskawy znalazca zechce pieniądze zatrzymać, a dokumenty zwrócić do Administracji „Iskry“. 1093-1

Poszukuję spólnika do dwóch gałęźnego dobrze prosperującego interesu, ewentualnie pożyczki hipotecznej Nr. 1, wysokości 10 tysięcy złotych. Wiadomość w kiosku na stacji Kazimierz, powiatu Będzińskiego. 1019-1

Panią, w czarnej fokowej czapce, w żałobie, jadącą do Sosnowca dnia 10 lutego r. b. między godziną 1 a 2 po południu, pociągiem deblińskim, w przedziale 2-ej klasy i wracającą z Sosnowca w stronę Dąbrowy, pociągiem 4 m. 15 również 2-ą klasą, o podanie adresu prosi młodzieniec, który wsiadł w Będzinie do tego samego przedziału, siedząc vis a vis, wysiadł w Sosnowcu. Wracając do Będzina, spotkał tą samą panią w przedziale 2 klasy, która zdjęła z siebie palto, wieszając go przy oknie. Adres proszę podać tę samą drogą lub przysłać list do adm. „Iskry“ w Sosnowcu, pod „Tadeusz“. 1028-1

Szyby do okien posiada na składzie oraz wykonywa wszelkie roboty, w zakres szklarstwa wchodzące. Polski zakład szklarski Zygmunt Zajdlicz, Będzin, ulica Potockiego Nr. 13. 1029-3

KURSY RĘKODZIELNICZE Nowakowskiej, Sosnowiec, Kołłątaja nr. 11. Krój sukien, bielizny, hafty białe, kolorowy, ręczny i maszynowy, siatki, włóczkowe roboty, sznurny. Zapis uczennic codziennie. 1073

Złocenie, srebrzenie, miedziowanie niklowanie, oksydowanie i odnawianie nakrycia stołowego wykonywa: Fabryka Wyrobów Metalowych Goldberg i Kucyński, Sosnowiec, Piłsudskiego — Przejazd 3. Telef. 5-46. 1033-4

Techniczna Szkoła Korespondencyjna Kraków, ulica Bernardyńska 13, otwarła wpisy dla p. P. mechaników, ślusarzy, i t. p. na wydział maszynowo elektrotechniczny. Uczy wysyłając miesięcznie wykłady drukowane do swych uczniów, opracowane przez inżynierów-profesorów. Koszta nauki minimalne. Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 groszy w liście poleconym. 1074-3

Zakład bednarski Braci Widerskich przyjmuje wszelkie roboty w zakres bednarstwa wchodzące. Zarazem dostarczamy wszelkiego rodzaju beczki na farby i cynk. Sosnowiec, Nowopogońska 20. 1058

Przedsiębiorstwo blacharsko-dekarskie Stanisława Mandowskiego, Sosnowiec, ul. Sienkiewicza Nr. 1. Posiada na składzie duży wybór: wanien, wanienek, naśladówek i latarni powozowych. Ceny przystępne. Za gotówkę i na raty. 1086-6

Na raty! Krawiec męski A. Grochowina przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów podług najnowszych żurnali. Sosnowiec, Modrzejowska 29. 959-2

Poszukuję męża mojego Jana Rzepę, lat 37, z zawodu robotnika z kopalni „Paryż“, zamieszkałego przed rokiem w Pińczycach, który z końcem czerwca 1924 r. opuścił mnie wraz z pięciorgiem drobnych dzieci i gdz[illegible] wyjechał. Proszę władze i ludzi [illegible]brej woli, by zawiadomili męża m[illegible] jego, że go poszukuję. Niech do m[illegible] wróci i do dzieci, które pozostaw[illegible] w nędzy.

Marja Rzepowa
gm. Pińczyca, poczta Myszków
1077-2.

Uczniowie III kursu szkoły techniczn[illegible]nej udzielają lekcji. Zgł. „Iskra“ Sosnowiec K. H. 1053-1

Potrzebuję od 3-ch do 4 tysięcy złotych na nr. 1 hipoteki na dogodnych warunkach. Wiadomość: Zawiercie, masarnia Nikiel. 1010-1

Zgubione dokumenty.
8 groszy za wyraz.

Urbańczyk Jan zgubił kartę zwolnienia wyd. przez P.K.U. Sosnowiec. 1006-1

Herszel Zylberberg zgubił portfel, zawierający paszport zagraniczny, wyd. przez starostwo Będzin, 1 weksel wystawiony przez J. Wiśniaka w Łodzi na 195zł., płatny 13/III-25 na zlecenie D. Koń i M. Rajzman, żyrowany przez I. I. Zybelberg i J. Orbach, książkę wojskową, wyd. przez P.K.U. Sosnowiec i fotografje. Łaskawy znalazca odda do H. Zylberberg, Sosnowiec, Małachowskiego 20. 1008

Sztroń Wojciech zgubił książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Miechów. 1012-1

Konstanty Ćwierk zgubił książkę kasy chorych. Zwrócić do redakcji „Iskry“. 1036-2

Kotliński Bolesław zgubił książkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Paryż“. 1050-2

Mordce Glejcer skradziono w Warszawie dowód osobisty, wydany przez star. Będzin i kartę zwolnienia, wydaną przez PKU Sosnowiec. 1041-2

Waś Wojciech zgubił dowód osobisty, wydany przez Magistrat w Dąbrowie 1061-2

Gamon Tomasz, Będzin, zgubił tymczasowe zaświadczenie wojskowe, wydane przez 25 pułk artylerji polowej w Kaliszu. 1064-2

Woźniak Henryk zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Samoklęski, ziemi Lubelskiej, pow. Lubartowskiego i inne dokumenty. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry“ Dąbrowa. 1043-2

Lejbuś Moszkoblut zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec 941-1

Lis Stanisław zgubił kartę pobytu, wyd. przez kop. „Hr. Renard“.

Michał Przybylski zgubił książkę kasy Chorych i kartę pobytu wyd. przez kop. „Hr. Renard“. 1008

Ziaja Jan zgubił książeczkę kas. Chorych. 1006

Jankiel Zelkowicz zgubił dokumenty wojskowe, wydane przez P. K. U. Sosnowiec. 1096-3

Liba Laja Sztajer zgubiła dowód osobisty, wydany przez Starostwo Będzińskie. 1095-3